

ZYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6.
K.K.O. Nr. 65.551. Właściciel konta K.K.O.
Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek
„Podlasia”. — — — — — Telefon Nr. 3.

REDAKUJE KOMITET.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt
od 12 — 14 codziennie. Wtorki, piątki 12 — 15.
Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12 — 13.

Nastroje rozłamowe w Stronnictwie Ludowym.

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego na posiedzeniu swym 28 sierpnia 1934 r. powziął następujące uchwały:

1) Wobec pogłosek rozszerzanych w ostatnich czasach, jakoby i Stronnictwo Ludowe zmieniło swój dotychczasowy stosunek do rządu u sanacyjnego — Naczelny Komitet wyraża stanowisko, że Stronnictwo Ludowe może zmienić swój stosunek do rządu, jeżeli ten nie wyrazi jasnego stanowiska, że trwa obecny system rządzenia, który z interesem wsi i niezgodny z zasadami ideologii lu-

dykalnej. Wydawnictwo „Polska Ludowa” zostało przez grono posłów członków bez wiedzy i zgody Naczelnego Komitetu Wykonawczego. „Polska Ludowa” jest więc ani wydawnictwem Stronnictwa Ludowego, ani też organem Stronnictwa.

Mnożenie liczby pism ludowych, które wychodzą z sobą, zwłaszcza w chwili, jest w wysokim stopniu szkodliwym — wytwarza ono niezgodność, nawet gorsząca atmosferę — co przyczyni się może do zahamowania poczucia się wsi w całość zwrócić i zawiązać frontu chłopskiego, z rządu stworzonego.

W szczególności niebezpieczne dla jedności Stronnictwa Ludowego mogą być te organy, które używają nazwy „ludowej” i są organami Stronnictwa Ludowego. Albowiem wywołują one z jednej strony pośredni wpływ i bezpośredni Stronnictwa, a pod pokrywką „ludowej” mogą przemycać na wies „sprzeczne” z programem i polityką Stronnictwa Ludowego.

Wobec powyższego Naczelny Komitet wyraża uchwałę:

1) „Polska Ludowa” jest własnością Naczelny organem całego zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i pozostaje pod kontrolą Naczelnego Komitetu Wykonawczego, wobec czego wszystkie organy Stronnictwa w całej Polsce winny numerować i rozpowszechniać. Członkowie Naczelnego Komitetu Wykonawczego, którzy podpisali zawiadomienie o mającym się ukazać wydawnictwie „Polska Ludowa”, oświadczają, że rozpowszechnianie pogłosek o tem, że wydawnictwo „Polska Ludowa” miało spowodować rozłam w Stronnictwie Ludowym, są niezgodne z prawdą, fałszywe i działające Str. Ludowego, tworzący grupę i pismo „Polska Ludowa” oznaczają, że nie mierzą do Str. Ludowego, są niezgodni z programem i polityką Str. Ludowego, którego grupa „Polska Ludowa” zmierza ku opozycji do rządu u sanacyjnego.

Sam zaś naczelny komitet wyraża stanowisko, że nie mierzą do Str. Ludowego, są niezgodni z programem i polityką Str. Ludowego, którego grupa „Polska Ludowa” zmierza ku opozycji do rządu u sanacyjnego.

Z komunikatu N. K. W. wynika tylko jedno: dotychczasowy stosunek do rządu podtrzymujemy jest tylko przez kilku działaczy z N. K. W. a nie przez całe Stronnictwo. Wynika to również ze sprawozdań z szeregu wieców Str. Ludowego, jakie otrzymujemy z terenu. Tem właśnie zaznacza się jeśli nie rozłam formalny — to walka dwóch zasadniczych kierunków, która musi się skończyć albo zwycięstwem grupy, posiadającej dziś jeszcze większość we władzach Str. Ludowego, albo też grup „Polski Ludowej”.

Można dziecinnie zamykać oczy na

niebezpieczeństwo i pocieszać się, że rozłam jeszcze nie ma, niemniej faktem jest, że dzieje się coś poważniejszego od formalnego rozłamu, powstała bowiem nowa grupa, która, nie występując ze Stronnictwa, dąży wyraźnie do opracowania jego władz naczelnych. Czy jej się to uda — niebawem przekonamy się, bo 23 b. m. ma się odbyć specjalne posiedzenie rady naczelnej, która ma się zająć ustosunkowaniem się do nowej grupy.

W gruncie rzeczy obozowi przrządowemu Josć obojętne jest, co myśli o stosunku do rządu kilku czy kilkunastu dzia-

łaczy, dla których walka o władzę w Stronnictwie górą nad stanowiskiem programowym. Atoli nie są obojętnymi nastrojami, która coraz bardziej stanowczo domaga się rzeczowego ustosunkowania się Stronnictwa do zagadnień rolnych jedynie przez rząd i obóz współpracy z rządem ku pożytkowi rolnictwa rozwiązywanym.

Rolnik przekonał się już, że bezwzględna opozycja dla opozycji równoznaczna jest z pominięciem najżywniejszych interesów rolnictwa i na na celu jedynie walkę o władzę w państwie.

Szczególnie aktualne jest to teraz, gdy rząd ma już na ukończeniu pracę nad wielkim planem oddzielenia rolnictwa i doprowadzenia do opłacalności w przemyśle rolnym, z drugiej zaś strony — nad obniżeniem cen artykułów przemysłowych spożywanych przez wies.

I to zdecydowanie o stanowisku społeczeństwa rolniczego, które w opozycyjnych Stronnictwach nie widzi żadnych możliwości realnej, pozytywnej pracy. W szczególności władze Str. Ludowego albo przystosują się do wymogów rolnictwa albo też pozostaną dożywłkiem bez armii. A kwestia, czy to nazwać formalnym rozłamem czy też opaniem Stronnictwa przez nowe prądy — jest zupełnie obojętne.

Obrody podkomisji produkcji zwierzęcej Lubelskiej Izby Rolniczej.

W dniu 22.VIII. r. b. odbyło się w Lubelskiej Izbie Rolniczej zebranie podkomisji ds. spraw chowu koni, bydła i trzody chlewniej pod przewodnictwem rady p. A. Rostworowskiego.

Na zebraniu byli obecni radcowie podkomisji chowu koni: prezes p. P. Gutowski, vice-prezes p. Matras, podkomisji chowu bydła i trzody chlewniej pp. A. Budny, T. Fleczyński, J. Dmochowski i J. Zatorski oraz zaproszeni, pp. A. Budny, Zdz. Lechnicki, Kyciak, Freytag, Radca Urzędu Wojewódzkiego p. Bieniek, Dyrektor Lubelskiej Izby Rolniczej p. M. Pajdowski, Kierownik Wydziału Hodowlanego p. R. Blenua oraz inspektorzy Izby.

Na zebraniu powyższym poza wieloma innymi aktualnymi sprawami z zakresu produkcji zwierzęcej rozpatrzono i przyjęto statuty Związku Hodowców Koni przy Lubelskiej Izbie Rolniczej oraz rozpatrzone i zapoinowano projekt rozporządzenia w sprawie wykonania ustawy o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewniej i owiec.

W związku z projektem i rozporządzeniem w sprawie ustawy hodowlanej postanowiono wystąpić do Ministerstwa Rolnictwa z memorandumem, celem opracowania jednolitych metod do walki z gruźlicą u bydła — obowiązujących w całym państwie.

Podczas podkomisji uchwalono opracować statuty Związku Hodowców Bydła i trzody chlewniej w Lublinie, i celem zorganizowania tych związków postanowiono zwołać w końcu września zjazd hodowców z całego województwa.

Wybory do Rad Powiatowych.

W dzienniku ustaw R.P. Nr. 74 z dnia 22 sierpnia b. r. ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych, zawierające regulamin wyborczy do rad powiatowych.

Radnych powiatowych wybierają kolegi wyborcze, złożone z radnych i członków zarządów: gmin wiejskich oraz miast niewydzierzonych z powiatowych związków samorządowych.

Z przepisu tego wynika, że wybory mogą się odbyć dopiero po ostatecznym ukonstytuowaniu się rad gminnych (wiejskich) i zarządów gminnych (miejskich).

Wobec tego, że termin ukonstytuowania się powyższych organów w wo-

jewództwach centralnych i wrochodnich jest bliski, wybory do rad powiatowych w tych województwach odbędą się w najbliższym czasie.

Regulamin wyborczy określa, że wybory zarządza wojewoda, przesyłając zarządzenie wyborcze właściwemu staroście.

Rady powiatowe, będące wysokim szczeblem samorządu terytorjalnego, spełniają ważne zadania w gospodarce samorządowej całego powiatu.

Organem zarządzającym i wykonawczym tego szczebla samorządowego jest wydział powiatowy. Wybory do wydziałów powiatowych odbędą się po ukonstytuowaniu się rad powiatowych.

„Jan Śniadecki” na trasie Warszawa — Tunis.

W uzupełnieniu komunikatów Zarząd Siedleckiego Obwodu Powiatowego L. O. P. P. podaje do wiadomości, że na podstawie wyników przelotu na trasie Warszawa — Tunis obliczono przewidywaną punktację poszczególnych zawodników.

Na pierwszym miejscu jest kpt. Ba-Jan Jerzy — 1826 pkt., łącznie z próbami technicznymi, Płończyński — 1821 pkt., na trzecim miejscu znajduje się p. Ambrzy — 1795 pkt., a na czwartym niemiec Seideman — 1771 pkt.

Od wyniku przelotu na trasie Tunis — Warszawa zależna jest zmiana tej punktacji, jest więc ona jedynie orientacyjna.

Akcja unifikacji organizacji młodzieży wiejskiej.

Proces unifikacji organizacji młodzieży wiejskiej szybko postępuje naprzód, czego wyrazem są wyznaczone już terminy wojewódzkich zjazdów organizacji młodzieży wiejskiej na terenie całego państwa.

Na porządku obrad tych zjazdów postawiono zagadnienie unifikacji oraz wybór delegatów do przyszłego zarządu głównego zuniifikowanych organizacji. Na podkreślenie zasługuje fakt, że idea unifikacji znalazła głębokie zrozumienie w terenie, która oddawna już oczekiwała jej przeprowadzenia. Teren rozróżnia, że unifikacja przyniesie duże korzyści dziełu wychowania i podniesienia kultury wsi.

Z życia pocztowców w Siedlcach.

Dnia 27.VIII r. b. pod przewodnictwem p. Naczelnika Zembrzuskiego odbyło się ogólne zebranie pracowników urzędu pocztowo-telegraficznego Siedlce 1, na którym utworzono Pocztowy Oddział Ligii Morskiej i Kolonjalnej, liczący obecnie 18 członków zwyczajnych płacących miesięcznie po 1 zł. i 33 pociągających, płacących 50 gr. miesięcznie.

Jednocześnie powołano Zarząd z pięciu osób i komisję rewizyjną z trzech osób.

Prezesem Zarządu wybrano p. Naczelnika Zembrzuskiego, wiceprezesem p. Dymka Br., sekretarzem p. Chruszcziela Ant., skarbnikiem p. Łopińskiego Kazimierza i członkiem Zarządu p. Zuchaję J. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Szwarzewski K., Madziński St. i Fedorowicz Antoni.

Komunikat L. O. P. P.

Obóz OPLG. w Skalinowie ukończony. Delegowani przez Siedlecki Obwód Powiatowy L. O. P. P. uczestnicy Obozu ukończyli Kurs z wynikami następującymi:

1. Dziwulski Bolesław — dostateczny.
2. Grabczyk Józef — b. dobry.
3. Ostrowski Jan — b. dobry.
4. Pieczak Edward — b. dobry.
5. Soma Stefan — b. dobry.
6. Topaz Daniel — dobry.

Należy podkreślić, że długoletni współpracownik Sekretariatu O.P.P. p. Pieczak Edward zdobył na Górze Państwowej Oświatowej (P.O.S.) I kl. 3-ge stopień.

Z przeżyć peowiackich

(lipiec 1918 r.)

Aresztowanie... Spadło to na nią jak... Wprawdzie zdawała sobie sprawę, że stosunek do władz okupacyjnych nie byłby nazwał lojalnym. Ale teren... występku? ograniczał się do Zagłębia... w okolicach starego i sławnego... jest od tygodnia i poza jednym... emplarzem doskonałego komu... Nr. 73—traktującego jasno i wyra... o wielu ekscesach okupantów—które... o siostrze do odczytania, a który... siostry dostał się w ręce policji—... "ladunek", nierozpakowany, zazdroś... skryła w szczybie altany aż do chwila... Cóż więc spowodowało aresztowanie?

Z poza wszystkich brutalnych stron... try-niemieci przgody, usuwa... ych... niebezpieczny cieni wszelkie znamiona... bohaterstwa (marzenia o prze... owaniu, mecenarskiej śmierci—„dla Ciec... Polsko”—pytanie to ustawicznie i na... dęło wracało w sterę rzeczywistości, jak... (zarzające się ukłucie cierniem. Odpo... w niejasnej jeszcze formie, po ca... nej pracy mózgu—zaczynała przybie... konkretne zarzysy; denuncjacja? Z od... i niechęcią odsuwała te myśli. Jej... niezaputa natura wzdragała się na... to przypuszczenie. Absorbował ją... ze sam fakt aresztowania—nieprzygo... nie zupełnie do roli, jaką musi godnie...

Wprawdzie już samodzielną, kieru... odpowiedzialnie działami pracy P.O. o... ale natwina jak dziecko, wszystkie swe... w niebezpiecznych tych poczynan... w stawała między najbliższymi, pod... dmi niejako rodziny. Teraz stanęła... ludzi zupełnie obcych, wrogo uspo... ylnych, których ciekawe i śmiałe spoj... na smagały, jak bicz, budząc w pół... rka powagę i godność dojrzałej kobie... tka uliczka, wiodąca od brzycki... rej zabrano ją wprost pod konwojem... omenty C. i K. policji, wyciągnęła się... jej w nieskończoność. Ludność ma... steczka przy dniu jarmarczonym, to... obocze niezwykłego widowiska, o... bolesne niewczesnych dowcipności... szęca indagacja mało zeuropiezo... komendanta C. i K. z pochodze... ana, oto pacierki różańca niedoli, ... przebiegła pamięcią z nieopisaną... odraża.

na podkreślenie fatalnej rzeczywisto... ioporne pytanie: a więc denuncjacja? ... wyrażonej wysuwała się jedynie... podobna przyczyna aresztowania. ... wśród tych ludzi prostych, którym... to poświęcała czas, informując o sy... politycznej, o kochanych strzelczy... o znanawidzonych „okupantach”—... tych ludzi znalazł się sprzedawczyk... z tych jasných, wierných oczu—kla... Wzruciecie jakiegos innego świata... podstęp jakiegoś doład nie znała, ... przy zaprzeczeniu całej treści jej... czasowego życia—sprowadzało z... o gępię.

Nadmiar całej niedoli loskot pociągu... świadomości, że oto wiozą ją do

Zagłębia, do domu gdzie wszystkie nazwiska, pseudonimy, dokładne adresy członków P.O.W. z całego niemal Zagłębia. To było nad siły. Zasnęta w kącie pociągu, poza linią oczu ciekawskich—jak sadziła—zgoła niebohatersko, a gorzko plakała.

W tem słyszy łagodny głos: „Niech pani nie płacze—może sprawa wyjdzie na miarę”. To wachmistrz, dowodzący jej mało zaszczytną eskortą. „A nie może mi pan powieścić, dokąd jadę?”—(ledwie wyksztusiła).

Przezorny a poczciwy wachmistrz nie odpowiada wprost, ale rzuca pytanie: „Czy pani ma kogo z pośród znanych na uniwersytecie krakowskim? Czy dobrze wie, czy żyje? Ależ ma, nawet kilku. W głowie jakis radosny chaos. „A więc jadę do Krakowa?”.

Wachmistrz nieznacznie kiwa głową. Jakis ciężar usuwa się z piersi. Więc to nie zdrada—rewizji w domu jeszcze nie będzie! Lży obychają momentalnie. Teraz już może się z reszty śmiać dowoli.

Nie zeknęła się ze sprzedawczykiem i nikt nie będzie skompromitowany. Wracą dobre samopoczucie i błogosławiona wiara w ludzi—wachmistrz dziwi się nagłemu przeobrażeniu „wieźnia”—i cieszy się razem z nią, kiedy na stacji w Jędrzejowie z lobuzerskim uśmiechem mówi do oczekującej tam, splakanej siostry „Mam bezpłatny przejazd do Krakowa, a ty, siostrzyczko, wracaj nolens—volens—do domu—rozpal ognisko i osusz swoje łezki”.

Siostra inteligentnie mruga oczami, a wachmistrz śmieje się ciągle z dobrego humoru aresztowanej.

M. S.

Pożar zabudowań gospodarskich.

We wsi Olszyc Stary tuł. powiatu w zabudowaniach Franciszka Suleja wybuchł pożar, od którego się spalił dom. U Jana Kucharskiego—dom ze sprzętami i garderobą. U Piotra Bedziaka—dom.

W akcji ratunkowej brały udział strażnie ogniwe i ochotnicze z Chotycz, Trzeźni i Domanic.

Kradzieże.

W osadzie Mokobody tuł. powiatu z niezamkniętej stajni Leonarda Kisiońka skradziono klacz wartości 160 zł., zaś z zamkniętej stodoły Stanisława Bieleckiego skradziono konia wartości 200 zł.

Z kancelarii szkoły powszecznej w Suchobzbrach skradziono dwa rowery; nauczycielki Marij Lipińskiej i kierownika szkoły Józefa Kiryłowa.

W Zbuczynie tuł. powiatu nieznanymi sprawcy dostali się do mieszkanka Stefana Traczuka, skąd skradli 380 zł. gotówką, 2 rewolwery, 2 brzytwy, oraz różne dokumenty, ogólnej wartości 500 zł.

Amatorzy cudzego mienia spłoszeni przez posterunkowego

Mieszkańcy Nowych Siedlec w okolicy gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych zaalarmowani zostali w noc z 11 na 12 września. Około godz. 2-jej w nocy rozległo się trzykrotnie gromkie wołanie „stój!” i, poczem huknęły kolejno jeden po drugim trzy rewolwery wystrzaly. To posterunkowy Aleksander Iwańczuk przeprosiło, ale stanowczo i energicznie wystąpił przeciwko amatorom cudzego mienia, którzy, korzystając z ciemnej nocy usiłowali dostać się do jednego z zabudowań przy al. Bolesława Prusa (róg ul. Rawicza). Tu spłoszeni przez właściciela posesji, ruszyli w stronę gmachu Dyrekcji Lasów, natrafiając na patrolującego posterunkowego. Korzystając z ciemnej nocy zdołali zbiec.

Przed tygodniem podobny wypadek miał miejsce również na Nowych Siedlcach przy ulicy Mickiewicza. Tu również posterunkowy Al. Iwańczuk zmuszony był do oddania strażów. Zbyt rozległa są Nowe Siedle—jeden patrolujący policjan nie wystarczy. Konieczność potrzebna tu większa ilość nocnych patroli policyjnych.

Rozrastają się Siedlece, rozszerzają, a to z kolei wymaga zwiększenia ilości posterunków dla ochrony mienie ludności miasta.

Kącik radiowy.

Tydzień radiowy polskiego rolnika.

W niedzielę o godz. 15-jej pogadanka rolnicza transmisja jk Krakowa, a o godz. 15.25 „Przebieg produktów rolnych”, wygłosi p. Stanisław Prus-Wisniewski, wreszcie o godz. 15.45 „Wrażenia z pobytu rolnika w Bułgarii” opowie dr. Bogdan Denardko.

Audycje rolnicze w ciągu tygodnia rozpoczynają się codziennie o godz. 18-jej. W poniedziałek i środę inż. „Wacław Tarkowski o nowi „Pocztowa Skrzynka rolnicza”, we wtorek „Wiadomości rolnicze” wygłosi p. Józef Plek. We czwartek pogadanka rolnicza p. t. „Zbiór i przetwarzanie orzechów—p. Wojciecha Kozłowskiego, transmitowana będzie z Wilna. W piątek „Wiadomości rolnicze” i „Jedwabnicze jako przemysł domowy” omówi prof. Bohowski Józef. Odczyt będzie transmitowany z Krakowa. Wreszcie w sobotę „Przebieg wynalazców rolniczych” krajowych i zagranicznych omówi inż. Władysław Sawicki.

Jak pracujemy w Polsce.

Polskie Radio przy wprowadzaniu w życie nowego cyklu pożytecznych audycji codziennych pod nazwą „Jak pracujemy w Polsce” nie chce nigdy uciąć swoich słuchaczy, w niezawodnie moralizować. Stawia sobie tutaj inną zadanie. Chce okazać słuchaczom, jak w Polsce odżywiający władzą się życie w blaskach i cieniach codzienności. Jak rośnie i obrzmiewa potęgą naszej Ojczyzny w trudzie każdego obywatela i całej zbiorowości. W prostych i wymownych obrazach Radio przynajmniej podać pożyteczne stwierdzenia naszych walecznych i naszych zdobywców we wszystkich kierunkach. Mówić o tem, z czego możemy być dumni przed sobą i światem. Albowiem przez „dobrą faktorię” uśmiadamy sobie własne wartości, a przez to wypowiadamy bezwzględnie walkę nadmiernemu pesymizmowi, zniechęceniu i tak często w naszym społeczeństwie występującemu upadkowi wiary we własne, doprawdy nie słabsze niż u innych narodów, siły i uodolnienia.

przygotowanie do obrony kraju. Moje harcarki gorliwie przerabiała materiał z ratownictwa, zaznajamiając się jednocześnie z bronią i strzelectwem. Praca nad kształtowaniem li tylko prawego i dzielniczego charakteru już im nie wystarczała—marzyły o prawdziwie bohaterskich czynach.

Ogarnięta również entuzjazmem pracy dla Państwa i w imię Państwa Polskiego, postanowiłam przekazać temu Państwu najdroższe moje dzieło—szkołę. Oferta moja została przyjęta przez ówczesnego wicemajstra szkoły, p. Jana Michalskiego i zreferowana przez niego p. ministrowi oświaty. Oddawałam Państwu dzieło mego życia, nie żądając wzajemności; prosiłam tylko o przyjęcie pozostałych długów—sumy niewielkiej, która wobec ilości uczennic (szkoła liczyła już wówczas 485 uczennic) mogła być dość śmiało pokryta w ciągu jednego roku. Na to ostateczne oczyszczenie szkoły z długów nie chciałam i nie mogłam czekać. Rozumiałam, że muszę natychmiast złożyć coś Państwu w dani. Skoro nie przelewałam dla wyzwolenia Ojczyzny—tak jak inni—krew, niechże więc otrzyma ode mnie Ojczyzna bynajmniej to dzieło smoleńskich, pracy—mojej duszy.

Pertraktacja co do przejęcia szkoły na rzecz Skarbu Państwa prowadził za mną p. wiceminister oświaty, Łopuszański. Warunki moje, dotyczące przejęcia długów szkoły, wynoszących 18 tysięcy marek, oraz pozostałości w przyszłym

ZE SPORTU

W biegu kolarskim określonym przez miasto na przestrzeni 30 km. o puchar Polskiego Czerwonego Krzyża, pierwsze miejsce zajął Człuchowski przed Chłedowiczem i Albergiem.

Najbardziej uduchowiona artystka świata DOROTA WIECK.

Ameryka ma nową sensację: jest nią niezwykła kariera Doroty Wieck. Dorota Wieck występowała w teatrze. Ostatnio odniosła wielki sukces w „Dziewczętach w mundurkach” na scenie berlińskiej.

Nieprzychylnie jednak dla swobodnej pracy artystycznej prądy hitlerowskie zmusiły wybitną aktorkę, jak wiele innych do opuszczenia Niemiec.

Dorota Wieck wyemigrowała do Ameryki. Tu, w New-Jorku otrzymała natychmiast engagement. Wytwórni Paramount udało się pozyskać świetną rolę dla filmu.

Jej nowy obraz p. t. „Cień szczęścia” wyświetlany był z rekordowym powodzeniem w Ameryce. Paramounti sprowadził film ten do Polski.

Wkrótce „Cień szczęścia” wyświetlany będzie w kinie „Światłowi”.

Będziemy więc mogli poznać nową, interesującą gwiazdę.

Wśród setek gwiazd i gwiazdeczek amerykańskich odrębnie zgłosi miejsce zainicju Dorota Wieck.

Nie jest wampem, ani modną typem kobiety? „sexappeal”!

Dorota Wieck reprezentuje zupełnie inny typ urody i odrębny rodzaj gry.

Jej twarz jest bodaj szczytem uduchowienia. Kiedy gra, ogarnia widza niezwykle wzruszenie, gdyż Dorota Wieck daje prawdę i głębię przeżycia.

W najnowszym swoim obrazie p. t. „Cień szczęścia” daje kreację kobiecy, oderwanej od świata, żyjącej tylko miłością do podrutka, którego wychowała.

Postać tej matki jest szczytem gry aktorskiej.

Nie jest dziwnego, że prasa z niezwykłym entuzjazmem przyjęła tę nową gwiazdę.

Rynek zbożowy

(notowania giełdy warszawskiej)

Zyto 17,00—17,50, pszenica jedn. 20,00—21,00 zbierana 19,00—20,00, owies jedn. 14,00—15,00, zbierany 17,00—17,50, jęczmień 20,50—22,00.

Rynek nabiałowy

(dane Związku Spółdzielni Jajczarskich i Mleczarskich)

Masło pierwszego sort. w hurtowej sprzedaży po zł. 2,30—2,20, jaja w jask. loco sklep oddzielny za 24 kopy, jaja świeżych i niesięgających zł. 62—68, miod w hurcie zł. 2,20—2,40 za 1 kg, mleko pełne w drobnej hurtowej sprzedaży loco sklep oddzielny do zł. 0,21 za litr.

Michałowska. 27.

Walka o nową szkołę na terenie Siedlec.

(Ciąg dalszy).

Dnia 10 listopada 1918 roku zerwał się nie powiew, ale istna nawalnica, która opanovała całe Siedlece i ogłęła dzieci prawie do rozbrawiania. Ukrywające się do tej chwili siły P. O. W. odrazu ukazały się w obronę naszego życia, przynosząc z nietylko umiejętności obrony, ale i saron. Karne szereg wojska polskiego rowały przez ulice Siedlec. Na przedziały niemieckie bronili się dość nie dając się rozbijać, to też nasi peowiacy musieli staczać z nimi ciężkie walki.

Przy takim nastroju o prawdziwej nie mogło być mowy. Czas lekcji podzieliśmy na omawianie bieżącej polityki, przezywając rozrywające się wader intensywnie.

Wódr Komendanta z Magdeburga objęcie przez Niego władzy, przy walka z podłością i małością ludzka wszystko to głęboko zapadało nam w każdą chwilą wzrastał i potęgował podziw dla najwzjętego Człowieka w Polsce. Ale wielkość nie do złych przemawiała jednakowo—na dziedzińcu siedleckim znaleźli się ludzie oga-

ginnajum partitwom całego grona nauczycielskiego, które tak dzielnie o szkołę tę walczyło—zostały przez ministerstwo przyjęte. Dla zachowania pewnych formalności musiłam—według zdania p. wiceministra i opinii wydziału prawnego ministerstwa—zgodzić się na podpisanie aktu sprzedaży mojej szkoły Państwu Polskiemu za 18 tysięcy marek.

Była to dla mnie pierwsza wielka przykrość. Wartość samego inwentarza szkoły przekraczała kilkakrotnie wysokość długu szkolnego. A reszta nie miałam nigdy zamiaru sprzedawania szkoły mojej Państwu Polskiemu. Chciałam mu oddać to, co miałam najlepszego i najdroższego. Gdybym poczekala jeszcze rok, oddalabym szkołę bez grosza długu, a tem samem uniknęłabym tak wielkiej dla mnie przykrości. Walczyłam z sobą dość długo, wreszcie poczucie obowiązku zwyciężyło i podpisałam swój na akcie sprzedaży szkoły złożyłam 16-go maja 1919 roku.

Dnia tego wychodziłam z ministerstwa z oczami pełnymi łez—czułam już wówczas, że podpisem tym utraciłam moją szkołę na zawsze. Opanowała mnie ta chwila słabości, wróciłam do Siedlec spokojna i zapałaniem kolegowi i koleżanki, że—zgodnie z obietnicą wiceministra—wkrótce otrzymają dekrety nominacyjne.

(c. d. n.)

Dalszy przebieg pojedynku na Fundusz Obrony Morskiej

Pan Ajzenstat M. z Siedlec wpłacił 7 zł. i wzywa pp. J. Alberga z Siedlec, Mec. J. Landau i p. Epsztejna z Siedlec.
 Pan nac. Misiewicz z Siedlec wpłacił 5 zł. i wzywa pp. Dmochowskiego Teodusza, Goledę Jana i p. nac. Wolkę z Siedlec.
 Pan Łęczycki Aleksander z Przemysk wpłacił 5 zł. i wzywa pp. sekr. Szczygielskiego Eustachego z Przemysk, Wasilewskiego Czesława z Raczyn, Głuchowskiego Stanisława z Przemysk, ks. proboszcza Brudnickiego z Przemysk i p. Dylewicz z Zawad.
 Pan Zwoliński Władysław z Oleśnicy wpłacił 5 zł. i wzywa pp. Piwowarczycę Piotra z Bródki, Nocnia Piotra z Woli-Wydynkiej, Polaka Wojciecha z Rudy-Wołoskiej, Kozła Jana z Woli-Serockiej i Klucza Stanisława z Oleśnicy.
 Pani Ryszowska Helena z Siedlec wpłaciła 3 zł. i wzywa pp. Dyżewską Helenę kier. szk. Nr. 6 w Siedlcach i Wtśniewską Anielę kier. szk. Nr. 1 w Siedlcach.
 Pan Trzyszczycki Emenjusz burmistrz m. Łosice wpłacił 3 zł. i wzywa pp. rejsm. Taborowskiego Henryka, Oknińskiego Stefana, komornika Łaskawskiego, sędziego M. Domańskiego, Wójcika K., Dr. B. Wilczyńskiego, Kowalewskiego A., Ks. kan. St. Josza, Dr. A. Cagara, Binem Wajmana Gersona Lewi z Łosic i burmistrza Wysockiego z Mordów.
 Pan Janczuk Piotr z Kornicy wpłacił 3 zł. i wzywa pp. Dacewiczę Piotra, Kowaluka Aleksandra, Storzyskiego Andrzeja i Harbowicza z Kornicy.
 Pan Magister Daniłuk z Kolonia wpłacił 5 zł. i wzywa pp. Inz. Roimila z Brozkowa, Lebelia Michała Nowakowskiego Jana, Jęznaka Feliksa z Kotunia i Swiniarskiego Kazimierza z Kotunia.
 Pani Ługowska Halina z Siedlec wpłaciła 2 zł. i wzywa pp. Widortową Jadwigę i Amsterową Krystynę z Siedlec.
 Pani Świerczyńska Zofia z Siedlec wpłaciła 2 zł. i wzywa pp. Świderską i Wojnarowską z Siedlec.
 Pan Zbień Marian z Rogoźca wpłacił 2 zł. i wzywa pp. Kozaka Antoniego z Czepielina i Lewczuka Aleksandra z Płasków.
 Pan Kryński Stanisław z Kobylan wpłacił 2 zł. i wzywa pp. Dr. Giereszka Jana z Buska, Niedziałkowskiego Stefana z Warszawy i Charzyńską Marję z Warszawy.
 Pan Kowalczyk Edward z Trzemuszki wpłacił 2 zł. i wzywa pp. Jóźwika Józefa, Grabarczyka A-

leksandra, Całą Piotra i Szczepaniaka Józefa wsi Trzemuski.
 Pani Rogińska z Siedlec wpłaciła 5 zł.
 Pan Frankowski Karol z Kobylan wpłacił 5 zł.
 Pan mec. Rubinsztajn Natan z Siedlec wpłacił 3 zł.
 Pan Dr. Głazowski Leon z Siedlec wpłacił 3 zł.
 Pani Grunwaldowa Feliksa z Siedlec wpłaciła 2 zł.
 Pani L. Wardzińska z Siedlec wpłaciła 1 zł.
 Razem wpłacono 65 zł., z poprzedniej listy 918 zł., łącznie wpłynęło 983 złotych.
 Dalsze ofiary prosimy wpłacać na konto czekowe Nr. 65351 z podaniem na odwrotnej stronie blankietu „Na F.O.M.”

Wpływy na Fundusz Obrony Morskiej.

- 1) Pan Gen. Bryg. Orlik-Rückemann 10 zł.
 - 2) Pan Adolf Szuch sekr. Zarządu Mięsa Łosice za znaczki FOM. 10 zł.
 - 3) Posterunek P. P. w Mordach za znaczki F.O.M. 21.6 zł.
 - 4) Oddział L. M. i K. Sarnaki z odczytu z przezrociami 3.55 zł.
 - 5) Oddział L. M. i K. Koluń za znaczki FOM. 5.25 zł.
 - 6) Jan Kruk wójt gminy Żeliszew za znaczki FOM. 60 zł.
 - 7) Zarząd Gminy C szanka tytułem zysku z zabawy 1.28 zł.
 - 8) wpływy z pojedynku łańcuchowego 65 zł. Razem 161.08 zł.
- Z poprzedniej listy 9068.93 zł.
 Dolychczas zebrano 9230.01 zł.

Repertuar kin siedleckich.

- „Światowid”.
- „Śmierć odpoczywa”
- Kino P. B. K.
- „Hra!ina Monte Christo”

Składajcie ofiary na powodzin

Umieblowany pokój do wynajęcia. Dom skanalizowany z wszelkimi wygodami. Widmo w Redakcji.


Tanio Wszelkie przybory fotograficzne, elektrotechniczne i radiowożabna nabyć w firmie „Offenheim” wł. J. Finkiel Siedlec, ul. Piłsudskiego 22, tel. 107. — Spróbuj a przekonasz się.

Fotograficzne. Aparaty, błony, klisze, papiery, odbitki najtaniej tylko w solidnej firmie „Offenheim” wł. Finkiel.

Manicure po cenach niskich Piękna 11 (w podwórku Eugenja).

Zakład Fryzjerski MĘSKI I PERUKARSKI **„KINASIEWICZ”** prowadzony pod fachowym kierownictwem L. Łączkowskiego. Siedlec, ul. Piękna 9.

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH **DR. M. SCHLEICHER** Siedlec, ul. Kilińskiego 24. POWRÓCIŁ



DRUKARNIA

Spółdz. Zarobk. b. Wojsk. prz Federacji P. Z. O. O.

Siedlec, ul. Piękna 34, telefon Nr. 30.

Jedyna społeczna i polska placówka gospodarcza w tym rodzaju na terenie m. Siedlec.

Wykonują wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i introligatorstwa wchodzące. Sprawnie — Tanio — Terminowo.

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Siedlec zawiadamia w myśl § 83 Ustawy tegoż Towarzystwa, że niżej wymienione nieruchomości miejskie zostały wystawione na sprzedaż przez licytację, które odbędą się zgodnie z § 89 Ustawy Towarzystwa w kancelariach hipotecznych właściwych sprzedawanym nieruchomościom w trybie ustawy Towarzystwa przepisanej na warunkach ujawnionych w właściwych księgach hipotecznych.

Objaśnienia i warunki licytacyjne złożone są do właściwych ksiąg hipotecznych i mogą być przeglądane w Wydziałach Hipotecznych oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa w Siedlcach.

Wadium licytacyjne powinno być złożone w gotówce, lub w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Siedlec według kursu.

Miasto i Nr. hip. nieruchomości	Vadium	Licytacja rozpoznano się od sumy zł.	linię i nazwisko Nolarjusza	termin licytacji o godz. 12-tej
BRZEŚC N/B				1934 roku
283	1.000.—	11.250.—	Wł. Dworakowski	26-listopada
866	4.400.—	67.350.—	" "	26-listopada
1819	4.500.—	36.600.—	" "	26-listopada
BIAŁA-PODL.				
9/14	1.500.—	25.234.50	B. Wędrychowski	27-listopada
WŁODAWA				
8	900.—	5.100.—	S. Rudziński	27-listopada
RADZYN				
153	4.000.—	44.100.—	W. Krasuski	29-listopada
SIEDLCE				
445	1.000.—	8.419.50	W. Szumański	26-listopada
636	1.200.—	22.050.—	" "	26-listopada
488	1.100.—	8.080.50	J. Siokoła	27-listopada
543	800.—	7.288.50	" "	27-listopada
544	700.—	6.925.50	" "	27-listopada
98	600.—	2.566.50	W. Szumański	14-grudnia
248	500.—	2.506.50	" "	14-grudnia
269	1.400.—	32.400.—	" "	14-grudnia
576	600.—	4.615.50	" "	14-grudnia
587	600.—	4.763.50	" "	14-grudnia
588	800.—	5.946.—	" "	14-grudnia
623	600.—	4.641.—	" "	14-grudnia
625	700.—	7.282.50	" "	14-grudnia
SŁONIM				
2182	3.600.—	58.350.—	W. Stankiewicz	3-grudnia
RYKI				
2	2.500.—	35.700.—	W. Szumański	14-grudnia

Siedlec, dnia 30 sierpnia 1934 r.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Siedlec.

Handel win, wódek i towarów kolonialnych

A. TOMCZAKA ma zaszczyt zawiadomić Sz. Klientę, że sklep przy ul. Piłsudskiego 26, został przeniesiony na ul. Sienkiewicza 40 — obok Kościoła Garnizonowego.

Polecając nadal swe usługi i znane ze swej dobroci towary po cenach niskich pozostają z należnym szacunkiem **A. TOMCZAK**

Siedlec, Sienkiewicza 40.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

ZWIĄZKU MIĘDZYKOMUNALNEGO w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 6, tel. 261.

Przyjmuje wkłady od 1 złotego. Złatwia wszystkie czynności bankowe. Szybka i solidna obsługa.

TAJEMNICA LOKAT I WKŁADÓW USTAWOWO ZASTRZEŻONA.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klienta, że PRACOWNIA **STEMPLI I PIECZĘCI FRANCISZKA KANI**, mieszcząca się dolychczas w Siedlcach, przy ul. 1-go maj., róg Sądowej została przeniesiona z dniem 1-go września 1934 r. na ulicę Kilińskiego Nr. 29 (sklep)

Polecając nadal swoje usługi Sz. Klientej i oczekując cennych zleceń, pozostaję z poważaniem **FRANCISZEK KANIA.**

Siedlec, ul. Kilińskiego 29 (sklep).

RESTAURACJA-KAWIARNIA przy KLUBIE MIEJSKIM — Siedlec, Puławskiego 4. —

Wydaje śniadania, obiady, kolacje. Bufet obficie zaopatrzony w napoje krajowe i zagraniczne. Kuchnia prowadzona przez warszawskiego kucharza.

W czasie obiadu i kolacji koncert orkiestry salonowo-dancingowej.

NA SEZON JESIENNO-ZIMOWY

Pracownia **Gorselt** przy ul. Sienkiewicza 11 (II piętro) ma zaszczyt zawiadomić Sz. Klienta, że posiada najnowsze modele parskie, według których wykonujemy wszelkie zamówienia w zakresie garnitur wchodzących jako to:

Pasy, całosci, biustonosze, pasty operacyjne, pologowe i na ciazę, solidna i punktualna. Ceny przystępne.

Okulista DR. LUCJAN WEINGART z WARSZAWY zamieszkuje stało w Siedlcach, ulica Kilińskiego. PRZYJMUJE CHOROBY NA OCZY CODZIENNIE od 9 — 10 r. i od 4 — 7 wiecz.

Wzruki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartałnie 2 zł.

ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobn. — 10 gr. za wyraz w wierszu jednosłupowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawcy: **Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza i Spółdzielnia Wydawnicza w Siedlcach.**

Redaktor: **Tadeusz Ze...**